

S
ygn. akt I C 381/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Łucja Oleksy-Miszczuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2020 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...)
z siedzibą w W.

przeciwko M. N.

o zapłatę

zasądza od pozwanej M. N. na rzecz powoda (...) w W. kwotę 149.700,89 (sto czterdzieści dziewięć tysięcy siedemset 89/100) CHF z odsetkami umownymi za opóźnienie naliczanymi od kwoty 134.922,76 (sto trzydzieści cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia dwa 76/100) CHF od dnia 4 czerwca 2019 roku w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego

w stosunku rocznym, nie wyższymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie;

zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 36.634 (trzydzieści sześć tysięcy sześćset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczuk

Sygnatura akt I C 381/19

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. N. kwoty 149.700,89 CHF z odsetkami umownymi od kwoty 134.922,76 CHF w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. W uzasadnieniu podał, że strony łączyła umowa kredytu. Pozwana nie wywiązywała się z umowy, skutkiem czego wierzytelność banku stała się w całości wymagalna z dniem 16 kwietnia 2018r. Na wysokość roszczenia składa się należność główna w kwocie 134.922,76 CHF i odsetki naliczone za okres od 1 marca 2018r. do 3 czerwca 2018r. w kwocie 14. 778,13 CHF.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc że zapisy umowy zgodnie z którymi kredyt był wypłacany w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty z CHF według kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez pozwanego i przy jednoczesnym przeliczaniu wpłat pozwanej po odmiennym kursie sprzedaży CHF ustalanego przez pozwanego w dniu spłaty są abuzywne, co powoduje, że w umowie nie ma skutecznego

mechanizmu przeliczania złotych na walutę obcą. W ocenie pozwanej w tej sytuacji wysokość jej zobowiązania została błędnie ustalona, a dokonane przez powoda wypowiedzenie jest nieskuteczne. Niezależnie od tego pozwana powołała się na niedopełnienie obowiązku informacyjnego przez bank, sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego i sprzeczność umowy z przepisami prawa bankowego (odpowiedź na pozew k. 37 i nast.).

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 16 stycznia 2007r. strony (pozwana wówczas nosiła nazwisko K.) zawarły umowę kredytu mieszkaniowego (...). Na mocy umowy powód zobowiązał się do postawienia do dyspozycji pozwanej kwoty 181.920, 29 CHF z przeznaczeniem na zakup oznaczonej w umowie nieruchomości. Środki miały być wypłacane w transzach, po spełnieniu określonych w umowie warunków ich wypłaty, w części na rachunek dewelopera, zaś w części na rachunek pozwanej. Kredyt mógł być wypłacony w walucie wymiennej na sfinansowanie zobowiązań za granicą i na spłatę kredytu walutowego, bądź w walucie polskiej na sfinansowanie zobowiązań w kraju. W tym ostatnim wypadku stosowano do przeliczenia kurs kupna dewiz obowiązujący u powoda w dniu realizacji zlecenia (§ 4 i 5 umowy). Odsetki od kredytu pobierane były w walucie kredytu wedle zmiennej stopy procentowej ustalanej przy użyciu stawki LIBOR (§ 6 i 7 umowy). Zabezpieczeniem umowy była m.in. hipoteka zwykła i kaucyjna określona w CHF (§ 11 umowy). Spłata zobowiązania pozwanej następowała w drodze potrącania przez powoda swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z opisanego w umowie rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej, przy czym przeliczenie następowało wedle obowiązującego u powoda w dniu wymagalności raty kursu sprzedaży dla dewiz (§ 13 ust. 1 i 7 umowy). Niespłata przez pozwaną części albo całości raty w terminie umownym powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez powoda przeliczona na PLN wedle kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w dniu wymagalności raty (§ 18 ust. 1 umowy). Odsetki umowne od należności przeterminowanych określono w § 4 ust. 4 umowy i odniesiono je do czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Spłata kredytu przeterminowanego mogła następować w walucie polskiej lub innej niż waluta polska. Przeliczenie waluty innej niż polska następowało wedle kursu kupna dla dewiz lub kursu kupna dla pieniędzy, obowiązującego u powoda w dniu spłaty, w zależności od tego czy spłata następowała w formie gotówkowej czy bezgotówkowej (§ 19 umowy). Prawo wypowiedzenia umowy przysługiwało powodowi m.in. w przypadku nie dokonania spłaty dwóch kolejnych rat określonych przez powoda w wysłanych do pozwanej dwóch kolejnych przypomnieniach (§ 23 umowy). Z § 30 umowy wynika, że pozwana została poinformowana o ryzyku zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, a także ryzyku stopy procentowej polegającej na wzroście raty przy wzroście stawki referencyjnej. Oba te ryzyka zostały przez pozwaną zaakceptowane. Dalej w § 30 ust. 2 zaznaczono, że pozwana może w całym okresie kredytowania dokonać zmiany waluty kredytu. W przypadku zmiany waluty kredytu zmianie może ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu, wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu (umowa k. 14 i nast.).

W chwili zawierania umowy i w trakcie jej trwania pozwana mieszkała i pracowała w Wielkiej Brytanii i uzyskiwała dochody w funtach brytyjskich. W dacie zawarcia umowy miała 20 lat, pracowała jako salowa, jej dochód miesięczny wynosił w przeliczeniu na złotówki ponad 12.000,- zł. Około połowy 2006r. powzięła decyzję o zakupie domu jednorodzinnego i sfinansowaniu tego zakupu z kredytu. W załatwianiu formalności z tym związanych pomocy udzielała jej matka D. K. (1), która reprezentowała pozwaną jako pełnomocnik przy zawarciu spornej umowy i czynnościach z umową związanych. Po podjęciu decyzji o zakupie nieruchomości pozwana skontaktowała się z przedstawicielem dewelopera, który jako najkorzystniejszy sposób finansowania inwestycji przedstawił pozwanej kredyt we franku szwajcarskim. W chwili kiedy pozwana wraz z matką będącą jej pełnomocnikiem udały się do placówki powoda, były zdecydowane na zawarcie umowy kredytu powiązanego z CHF. Miały wiedzę, że oprocentowanie takiego kredytu jest korzystne i nie były zainteresowane ofertą powoda w zakresie kredytu w PLN i innych walutach (zeznania świadka D. K. (1) – przesłuchana na rozprawie w dniu 18 lutego 2020r. k. 430 i nast.). Zdolność kredytowa pozwanej w chwili zawierania umowy pozwalała jej na uzyskanie kredytu zarówno w PLN jak i w innych oferowanych przez powoda walutach. Powód przedstawił pozwanej propozycję zawarcia umowy w PLN, CHF, USD i EURO z uwzględnieniem wysokości oprocentowania w odpowiedniej dla danej waluty stawce referencyjnej.

Pozwana wybrała kredyt w CHF (załącznik do wniosku kredytowego k. 100, wniosek kredytowy 97 i nast., tłumaczenie zaświadczenia o dochodach k. 101, analiza zdolności kredytowej pozwanej k. 110 i nast.).

Kolejne transze kredytu wypłacane były na zlecenie pozwanej na rachunek dewelopera (zlecenia k. 130 i nast.).

Powód na bieżąco informował pozwaną o stanie zadłużenia wysokości kolejnych rat (pisma informacyjne k. 451 i nast.).

Aneks z dnia 2 września 2011r. strony zawiesiły płatność rat na okres pół roku (aneks k. 443). Pozwana występowała do powoda z wnioskiem o restrukturyzację kredytu. Powód nie przyjął propozycji spłaty przedstawionej przez pozwaną, ale zaproponował inne rozwiązanie restrukturyzacyjne (pismo powoda k. 148).

Umowa wypowiedziana została pismem z dnia 5 marca 2018r., doręczonym pozwanej w dniu 15 marca 2018r. Termin wypowiedzenia wyniósł 30 dni od daty doręczenia wypowiedzenia. (k. 12, 13).

Wymagalne zobowiązanie obejmuje niespłacony kapitał w wysokości 134.992,76 CHF oraz odsetki naliczone za okres od 1 marca 2018r. do 3 czerwca 2019r. w wysokości 14.778,13 CHF (wyciąg z ksiąg bankowych k. 6).

Umowa zawarta między stronami sporządzona została przy użyciu wzorca stosowanego przez powoda ale jej treść nie była tożsama ze wzorcem. Obowiązujący u powoda wzorzec miał charakter dokumentu wewnętrznego i był niejako podstawą do formułowania umów zawieranych indywidualnie z klientami banku. Wzorzec zawierał różne warianty rozwiązań umownych, spośród których przy zawieraniu umowy klient mógł wybrać takie jakie uznał za odpowiednie. We wzorcu nie określono waluty umowy (§ 2wzorca), nie określono jednoznacznie sposobu wypłaty kredytu (§ 5 wzorca). We wzorcu zawarto trzy możliwości spłaty kredytu : 1) z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego, 2) z rachunku walutowego, 3) z rachunku prowadzonego w walucie kredytu, na który kredytobiorca miał dokonywać wpłat z tytułu zobowiązania kredytowego (§ 13 wzorca; wzorzec k 194). Praktyką powoda było, iż postanowienia umowy co do rodzaju waluty kredytu i sposobu jego spłaty były indywidualnie negocjowane z klientami. Powód również dopuszczał i praktykował możliwość negocjowania kursu waluty na potrzeby wypłaty kredytu. Klientom każdorazowo przedstawiono propozycje kredytu złotowego i informowano go o ryzyku kursowym na wypadek zaciągnięcia kredytu powiązanego z inną walutą. Zwracano uwagę, że przeliczenie z waluty kredytu nastąpi w momencie wymagalności poszczególnych rat. Warunki umowy były ustalane przed jej sporządzeniem na piśmie. Klienci przed ich uzgodnieniem mieli możliwość zapoznania się z wzorcem i oferowanymi przez powoda wariantami postanowień umownych. Pracownicy banku informowali kredytobiorców, że najbezpieczniejszym wyborem jest kredyt w walucie w której osiągają dochody. Pracownicy powoda nie uzyskiwali żadnych korzyści materialnych w związku ze sprzedażą kredytów walutowych czy denominowanych (zeznania świadków J. A., A. S., A. W. - świadkowie przesłuchani na rozprawie w dniu 18 lutego 2020r. k. 430 i nast.).

Od chwili podjęcia przez pozwaną decyzji o kupnie nieruchomości do chwili zawarcia umowy upłynęło około miesiąca czasu. Czynności związane z zawarciem umowy kredytowej – jak podkreślają pozwana i świadek D. K. (1) - podejmowane były w dużym pośpiechu, przy czym pośpiech ten nie miał racjonalnej przyczyny. Pozwana i jej pełnomocnik nie interesowali się w ogóle możliwością zawarcia umów innych niż powiązane z frankiem, a nawet, jak wprost zeznała świadek D. K. (1) oraz pozwana , wykluczały możliwość zawarcia umowy w złotych (zeznania świadka D. K. na rozprawie w dniu 18 lutego 2020r., przesłuchanie pozwanej na rozprawie w dniu 17 grudnia 2019r. k. 404 i nast.).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody w postaci dokumentów, zeznań świadków i przesłuchanie pozwanej, przy czym zeznaniom świadka D. K. (1) i pozwanej Sąd dał wiarę jedynie w części. Zeznania pozwanej, a po części także zeznani D. K. (1) są nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. W ocenie Sądu zarówno świadek jak i pozwana, starają się umniejszyć fakt, że nie dołożyły należytej staranności przy zawieraniu umowy kredytowej, a skutki swoich zaniedbań przerzucić na powoda. Niewiarygodne jest twierdzenie jakoby pozwanej nie proponowano zawarcia umowy w innej walucie, skoro pozwana podpisała wniosek, na którym CHF wybrany został spośród czterech różnych walut oferowanych przez bank. Zaznaczyć przy tym trzeba, że wniosek ten mieści się na jednej stronie, jego

druk jest czytelny, a tekst wypisany dużą trzcionką i nawet przy zupełnie pobieżnym jego przeczytaniu z łatwością można się zorientować czego dotyczy. Informacja dotycząca ryzyka kursowego zawarta jest bezpośrednio w treści umowy i przedstawiona jest co prawda dość zwięźle, ale w sposób zrozumiały. Udzielanie tej informacji było praktyką powoda, w tym również pracownika powoda, który bezpośrednio uczestniczył w zawieraniu umowy z pozwaną. Pozwana miała zdolność kredytową do zawarcia umowy również w innych oferowanych przez powoda walutach, w tym w złotych polskich. Pracownicy powoda nie otrzymywali żadnych korzyści ze sprzedaży kredytów w CHF. W tej sytuacji ani powód, ani poszczególni jego pracownicy nie mieli żadnego interesu aby nakłaniać pozwaną do zawarcia umowy o kredyt w CHF, bądź udzielać jej informacji, które mogły pozwaną wprowadzić w błąd co do skutków podejmowanych decyzji. Niewiarygodne są również zeznania pozwanej jakoby już po zawarciu umowy kredytu uzyskiwała informacje o niemożności jego przewalutowania (możliwość taka wynika wprost z § 30 umowy) bądź niemożności zmiany waluty, w której dokonywana ma być spłata. Możliwość spłat we franku, a nawet innych walutach obcych wskazana była już we wzorcu umowy, pozwana z niej nie skorzystała, ale też nie wykazała by kiedykolwiek faktycznie się zwracała o przewalutowanie całej umowy, bądź o zmianę umowy poprzez umożliwienie jej spłaty rat w CHF. W czasie trwania umowy pozwana składała wnioski restrukturyzując kredyt i zawieszenie rat, co wynika przedstawionych przez strony dowodów, nie zachowywała się więc całkowicie biernie. Brak natomiast jakichkolwiek dowodów na to aby zwracała się o przewalutowanie kredytu bądź zgodę na spłatę rat w CHF, a zatem twierdzenia pozwanej w tym zakresie należy uznać za niewiarygodne.

Sąd zważył co następuje:

Sporna umowa jest umową o kredyt denominowany do CHF w rozumieniu art. 69 ust 2 pkt 4a i ust 3 ustawy prawo bankowe. Istotą umów denominowanych do waluty obcej jest wyrażenie kwoty zobowiązania w walucie obcej i jej następcze przeliczenie na złote polskie (lub inną walutę). Analiza treści spornej umowy i okoliczności towarzyszących jej zawarciu wskazuje jednak w ocenie Sądu, iż przeliczenie wartości kredytu na złote polskie nie było elementem przedmiotowo istotnym umowy. Świadczenia stron od początku mogły być wykonane w CHF, przy czym w przypadku wypłaty kapitału nastąpić to mogło pod warunkami związanymi z celem kredytowania. Kurs po jakim następowało przeliczenie kapitału kredytu mógł być negocjowany i w praktyce konsumenci takie negocjacje prowadzili, a pozwana również miała taką możliwość. Niezależnie od tego wybór sposobu uruchomienia kredytu leżał po stronie kredytobiorcy i to pozwana zdecydowała o wypłacie środków kredytu w PLN na rachunki przez nią wskazane. Wybór sposobu uruchomienia kredytu warunkowany był oczywiście celem kredytu tj. sfinansowaniem zobowiązań zaciągniętych w kraju. Nie zmienia to jednak faktu, że wybór ten dokonany został przez pozwaną, albowiem to pozwana decydując się na zaciągnięcie kredytu u powoda określiła jego cel i wskazała rachunki bankowe na które powód miał przelać środki uzyskane przez pozwaną z kredytu. Zarówno cel kredytowania jak i numery rachunków bankowych, na które środki przelano zostały z powodem indywidualnie uzgodnione i oczywistym jest, że nie mogły zostać pozwanej narzucone przez powoda.

Co do zobowiązania kredytobiorcy, to pozwana już w chwili zawierania umowy mogła wybrać spłatę z rachunku oszczędnościowe- rozliczeniowego (w PLN), rachunku walutowego (w walucie innej niż CHF) i w walucie kredytu tj. w CHF. Pozwana zawierając umowę miała zatem do wyboru w zasadzie wszystkie istniejące możliwości i mogła wybrać na potrzeby regulowania swojego zobowiązania w zasadzie każdą walutę. Wybór waluty w jakiej następowała spłata rat był zatem przedmiotem indywidualnego uzgodnienia między stronami, a pozwana wybierając spłatę w walucie innej niż ta, w której zobowiązanie było wyrażone zdecydowała się na spłatę w złotych polskich przy wykorzystaniu kursów tabelarycznych stosowanych przez powoda z dnia spłaty, co w praktyce oznaczało, że zdecydowała się skorzystać z usługi kantorowej świadczonej przez powoda. Pozwana mogła wybrać opcję spłaty w innej walucie, co również wiązało się z korzystaniem z usługi kantorowej, ale mogła również wybrać spłatę w CHF, a wtedy w ogóle nie dochodziłoby do jakiegokolwiek przeliczenia jej wpłat. W przypadku spłat rat kapitałowo-odsetkowych pozwana wybierała zatem pomiędzy rozwiązaniem gwarantującym mu przeliczenie franka po cenie rynkowej tj. spłatę bezpośrednio w CHF, co wiąże się z koniecznością samodzielnego nabywania waluty na rynku, a opcję wygodniejszą (choć prawdopodobnie droższą) jaką jest skorzystanie z usługi kantorowej banku.

Sąd na gruncie niniejszej sprawy nie podzielił prezentowanego czasem w orzecznictwie poglądu, iż wybór poszczególnych wariantów z wzorca umowy nie stanowi indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych. Pogląd ten w niektórych konkretnych sytuacjach może okazać się trafny, niemniej nie ma podstaw do dokonywania w tym zakresie jakichkolwiek generalizacji. Oczywistym jest, że w każdym wypadku możliwość negocjowania warunków umowy ograniczona jest ofertą banku, a prawo konsumenta do indywidualnego uzgadniania postanowień umownych doznaje ograniczenia interesami banku, który wszak jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą ukierunkowaną na osiąganie zysków. Obowiązkiem banku jako podmiotu profesjonalnie działającego w obrocie jest natomiast działanie w taki sposób aby nie doprowadzało ono do rażącego naruszenia interesów konsumenta. W realiach dotyczących zawierania niniejszej umowy wybór jakiego mogła dokonać pozwana był szeroki i obejmował całe spektrum akceptowanych przez bank rozwiązań, z których pozwana mogła wybrać dla siebie najkorzystniejsze. W zakresie sposobu spłaty kredytu wzorzec przewidywał w zasadzie wszystkie dostępne możliwości, co przesądza o tym, że dokonanie wyboru spośród oferowanych przez powoda wariantów spełniało przesłanki indywidualnego uzgodnienia warunków umownych.

W tych warunkach nietrafne są zarzuty pozwanej dotyczące abuzywności klauzul przeliczeniowych dotyczących wypłaty kwoty kredytu w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty z CHF według kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez pozwanego i przy jednoczesnym przeliczaniu wpłat pozwanej po odmiennym kursie sprzedaży CHF ustalanego przez pozwanego w dniu spłaty.

Istotę klauzul niedozwolonych określa przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Art. 385¹ § 3 precyzuje, iż niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał żadnego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Z kolei zgodnie z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy, które nie były indywidualnie uzgadniane mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art. 4 ust 2 dyrektywy ocenia nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Dokonując oceny spornej umowy należy zauważyć, że ustalenie umowne polegające na wyrażeniu kwoty kredytu we franku szwajcarskim stanowi postanowienie określające główne świadczenia stron. Zostały one sformułowane jednoznacznie, a tym samym nie mogą być uznane za klauzule niedozwolone (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., art. 4 ust 2 dyrektywy). Umowa jest umową denominowaną do CHF (nie indeksowaną, jak zdaje się to sugerować treść odpowiedzi na pozew), co oznacza, że wysokość świadczeń stron od początku była wyrażona w CHF i nie uległa żadnym zmianom (inaczej niż przy umowach indeksowanych, gdzie wysokość zobowiązania wyrażona jest w PLN, a następnie odniesiona do kursu CHF, co może powodować wątpliwości co do wysokości zobowiązania).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że pozwana była zainteresowana uzyskaniem kredytu we frankach szwajcarskich, uważając go za najkorzystniejszy z punktu widzenia wysokości oprocentowania. Podczas zawierania umowy udzielono jej wszelkich informacji dotyczących ryzyka jakie wiąże się z zaciągnięciem zobowiązania w walucie innej niż ta, w jakiej konsument uzyskuje dochody. Okoliczności te pozwana uznała najwyraźniej za nieistotne wobec korzyści, które wiązały się z zastosowaniem do kredytów frankowych stawki

referencyjnej LIBOR, co prowadziło w praktyce do obniżenia raty kapitałowo – odsetkowej kredytu wyrażonego w CHF w stosunku do kredytu wyrażonego w PLN. Żadne okoliczności sprawy nie wskazują aby pozwana została nakłoniona do zawarcia umowy kredytu denominowanego poprzez jakiegokolwiek nierzetelne praktyki banku. Przeciwnie – to pozwana z góry założyła, że kredyt denominowany do CHF będzie dla niej najkorzystniejszy i nie była zainteresowana uzyskaniem kredytu na innych warunkach. Jako, że pozwana osiągała dochody w funtach brytyjskich z perspektywy czasu postanowienia umowne okazały się dla niej niekorzystnie, co wiązało się z poniesionymi niejako podwójnie negatywnymi skutkami ryzyka walutowego tj. obniżeniem wartości funta wobec złotówki i wzrostem wartości franka względem złotówki. Te zmiany nie są jednak wynikiem działań powoda, tak jak nie jest wynikiem działań powoda fakt, że wybór rozwiązań dotyczących wypłaty i kredytu i spłat rat kapitałowo – odsetkowych okazał się ostatecznie dla pozwanej niekorzystny. Pozwana posiadając informacje dotyczące ryzyka związanego z zawarciem umowy o kredyt denominowany do innej waluty miała obowiązek dochowania należytej staranności przy zawieraniu umowy i rozważenia konsekwencji wynikających z zaciągnięcia zobowiązania o określonej treści. Obowiązek informacyjny jaki spoczywa na bankach w ramach zawierania umów z konsumentami nie zwalnia tych ostatnich z obowiązku działania z należyłą starannością. Wyniki postępowania dowodowego wskazują, że umowa zawarta została przez pozwaną w zasadzie bez głębszego przemyślenia tej decyzji, bez jakiegokolwiek analizy dostępnych na rynku ofert i bez rozważenia skutków prawnych i finansowych zaciągnięcia tak wysokiego i długotrwałego zobowiązania. Całkowicie bezpodstawne są twierdzenia pozwu co do tego, że pozwana nie miała możliwości porównania warunków oferowanych przez powoda z ofertami innych banków, czy też nie miała możliwości zapoznania się w symulacjach kredytu. Zapewnienie możliwości zapoznania się z ofertami konkurencji nie było zresztą obowiązkiem powoda. Oczywistym jest, że pozwana taką możliwość miała, bo powód nie był i nie jest monopolistą na rynku, natomiast z niej nie skorzystała, co nie zwalnia jej z odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązanie. Oczywistym jest też, że bank nie jest w stanie przedstawić konsumentowi wszystkich możliwych symulacji dotyczących ryzyka kursowego, gdyż istotą ryzyka jest właśnie niepewność co do przebiegu zdarzeń. Gdyby przyszłe zmiany kursu walut były znane i pozwoliłyby na dokonanie precyzyjnej symulacji (a właściwie wyliczenia) wysokości rat na przyszłość, o żadnym ryzyku nie mogłoby być mowy. Nietrafne są także zarzuty dotyczące zaniedbania przez powoda obowiązku informacyjnego spoczywającego na nim w relacjach z konsumentem. Postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadków J. A., A. S., A. W. wskazują, że powód dochował wymogów w tym zakresie.

W tych warunkach umowy nie można uznać za nieważną jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.), nie doszło bowiem przy jej zawieraniu do naruszenia zasad uczciwości, lojalności i naruszenia równowagi stron. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że umowa pozostaje w sprzeczności z treścią art. 69 ust 2 prawa bankowego.

Nie znajdując podstaw do stwierdzenia nieważności umowy ani uznania jej postanowień za niedozwolone Sąd uznał, że umowa z dnia 16 stycznia 2007r. była dla stron wiążąca. Pozwana nie wywiązywała się z warunków umowy i nie regulowała swoich zobowiązań umownych, co skutkowało wypowiedzeniem umowy. W tej sytuacji w oparciu o przepis art. 69 ust w prawa bankowego Sąd zgodnie z żądaniem pozwu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 149.700,89 CHF z odsetkami umownymi za opóźnienie naliczanymi od kwoty 134.922,76 CHF od dnia 4 czerwca 2019 roku w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie.

Orzeczenie o odsetkach oparto o przepis art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 481 § 2¹ k.c.

Sąd miał przy tym na względzie, że stopa kredytu lombardowego NBP wyliczana jest dla waluty polskiej, niemniej stopa ta wyrażona jest procentowo, nie ma zatem przeszkód by strony umówiły się na wysokość odsetek w ten sposób wyliczonych także w stosunku do innych walut, tym bardziej że wyliczenie dokonywane przez NBP jest niezależne od którejkolwiek ze stron umowy.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 98 k.p.c., przy czym złożyły się na nie opłata od pozwu uiszczona przez powoda oraz koszty zastępstwa procesowego strony powodowej.

SSO Łucja Oleksy-Miszczuk